

Ks. Waldemar Chrostowski, SBP 1

U POCZĄTKÓW TRADYCJI SYMPOZJÓW BIBLISTÓW POLSKICH

W krajobraz polskiej teologii katolickiej trwale wpisały się doroczne naukowe spotkania biblistów¹, z których 44. ma się odbyć między 19 a 21 IX 2006 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Kaliszu. W przeszłości nosiły one różne nazwy (Seminarium Biblijne, Zjazd Biblistów Polskich, Kongres Biblistów Polskich, Zjazd Sekcji Biblistów Polskich, a nawet Dni Skupienia Biblistów Polskich²), lecz od 1979 r. przyjęła się i utrwaliła nazwa „Symposium Biblistów Polskich”. Potrzeba systematycznego dokumentowania życia naukowego oraz okoliczność, że zbliżamy się ku 50. Symposium Biblistów Polskich, sprawiają, iż warto przywrócić się początkom tej wspaniałej tradycji.

Należy to tym bardziej uczynić, że ich obraz nie jest przejrzysty. Syntetyczne opracowanie, którego dokonał ks. Piotr Briks³, obok licznych walo-

¹ Przedruk artykułu zamieszczonego w: M.S. Wróbel (red.), *Deus meus et omnia. Księga pamiątkowa ku czci o. prof. Hugolina Langkammera OFM w 50. rocznicę święceń kapłańskich*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, s. 59-78. Jubilat, o. prof. Hugolin Langkammer OFM, przez ponad dwie kadencje (1976-1988) sprawował funkcję prezesa Sekcji Biblijnej przy Konferencji Episkopatu Polski, odpowiedzialnej za organizowanie dorocznych spotkań biblistów polskich.

² Tak było w 1964 r., w okresie nasilających się represji władz państwowych wobec Kościoła katolickiego. Wybrano taką formułę, ponieważ zgromadzenia o charakterze religijnym nie wymagały oficjalnego pozwolenia.

³ P. Briks, *Kronika spotkań biblistów polskich*, Szczecińskie Studia Kościelne 5/1994, s. 163-191.

rów sprawozdawczo-informacyjnych, wprowadziło niemałe zamieszanie. Autor napisał: „Pierwszy we właściwym znaczeniu Zjazd Biblistów Polskich odbył się w Krakowie w dniach 31 III – 1 IV 1937 r.”⁴ i włączył to wydarzenie do wykazu Sympozjów Biblistów Polskich. Włączył do niego również spotkanie biblistów w 1958 r., które odbyło się jedenaście lat później, w całkowicie nowych warunkach, w Lublinie, w ramach Zjazdu Księży Rektorów i Profesorów Polskich Zakładów Teologicznych. Jednak mimo wielkiej rangi tych wydarzeń, zwłaszcza pierwszego, nie można upatrywać w nich właściwego początku istniejącej do dzisiaj tradycji dorocznych spotkań polskich wykładowców Pisma Świętego, trzeba bowiem spojrzeć na nią oczami tych, którzy ją zapoczątkowali i w niej uczestniczyli. Uwzględnienie tego kryterium sprawia, że właściwy początek tradycji Sympozjów Biblistów Polskich stanowi Seminarium Naukowe zorganizowane w 1959 r. w Krakowie. Zjazd, który odbył się na dwa lata przed II wojną światową oraz obrady Sekcji Biblijnej w 1958 r. stanowią swoistą prohistorię tych spotkań.

Wkład Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Zjazd Biblistów Polskich, Kraków, 31 III – 1 IV 1937

Kształcenie teologiczne w II Rzeczypospolitej (1918-1939) odbywało się w dwóch zasadniczych środowiskach: na uniwersyteckich wydziałach teologicznych oraz w wyższych seminariach duchownych diecezjalnych i zakonnych. Podobnie jak obecnie⁵, teologia na uniwersytecie miała charakter akademicki, natomiast w seminariach duchownych – charakter i cele formacyjne, jako ważny element kształcenia przyszłego duchowieństwa. Istniały

⁴ *Tamże*, s. 163.

⁵ Por. W. Chrostowski, *Biblia i biblistyka w seminarium duchownym i na uniwersytecie. Katolicka biblistyka polska wobec nowych wyzwań*, Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich 1/2004, s. 175-195; tenże, *Uniwersytet jako kontekst studiów biblijnych*, *Collectanea Theologica* 75(2005)1, s. 97-114.

cztery państwowe uniwersyteckie wydziały teologiczne⁶: na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, oraz Wydział Teologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W każdej z tych placówek wiodącą rolę odgrywały studia biblijne⁷, a do prawdziwej czołówki ówczesnej biblistyki polskiej należeli profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (UJK). To w ich kręgu zrodziła się inicjatywa naukowego spotkania biblistów polskich, w którym można upatrywać korzenie trwającej do dzisiaj tradycji.

Na tle innych uniwersyteckich wydziałów teologicznych placówka we Lwowie⁸ miała znaczące osiągnięcia zarówno na polu dydaktyczno-naukowym, jak i w dziedzinie organizacji studiów oraz ruchu naukowo-teologicznego⁹. Wśród rozmaitych dyscyplin teologicznych wyróżniała się przede wszystkim historia Kościoła i biblistyka. Co się tyczy biblistyki, na wydziale lwowskim istniała Katedra Nauk Biblijnych Starego Testamentu oraz Katedra Nauk Biblijnych Nowego Testamentu¹⁰. Wykładali na nich wybitni naukowcy, m.in. ks. prof. Szczepan Szydelski (1904-1947), o. prof. Urban Atanazy Fic OP (1901-1943), ks. prof. Piotr Stach (1886-1961) i ks. prof. Aleksy Klawek (1890-1969). Opinię najwybitniejszego w tym gronie zyskał ks. prof. A. Klawek, który studia specjalistyczne odbył w Niemczech w okresie nasilonej konfrontacji egzegezy katolickiej z modernizmem i racjonalizmem. Cenił się jako naukowiec i wykładowca¹¹, uczynił bardzo wiele dla organizacji nauki

⁶ Tenże, *Biblistyka katolicka w Polsce na progu XXI wieku*, w: R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R.E. Murphy (red. nauk.), W. Chrostowski (red. nauk. wyd. polskiego), *Katolicki komentarz biblijny*, Prymasowska Seria Biblijna 17, Warszawa 2004, s. 1758-1759.

⁷ Zob. L. Stachowiak, *Rozwój nauk biblijnych w XIX i początkach XX wieku (z ogólną charakterystyką okresu międzywojennego)*, w: M. Rechowicz (red.), *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, Lublin 1976, s. 31-55.

⁸ Działalność Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym została rzetelnie udokumentowana w znakomitej monografii: J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1939*, Kraków 2002.

⁹ Szerzej *tamże*, s. 556-565.

¹⁰ *Tamże*, s. 187-223.

¹¹ *Tamże*, s. 193-205 oraz 563-564; spośród kilkunastu biografii zob. np. S. Grzybek, *Śp. Ks. prof. Aleksy Klawek (1890-1969)*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 23(1970)6, s. 259-266; W. Smereka, *Wybitny polski biblista – ks. Aleksy Klawek*, *Analecta Cracoviensia* 3/1971, s. 7-19; L. Stachowiak, *Ks. Aleksy Klawek jako egzegeta i tłumacz Biblii*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 33(1980)4, s. 191-201.

i życia naukowego. W latach 1931-1939 pełnił funkcję redaktora naczelnego powołanego w 1920 r. we Lwowie periodyku „Przegląd Teologiczny”, który od 1931 r. ukazuje się jako „Collectanea Theologica”¹². Obok prac o charakterze apologetycznym i polemicznym zajął się nowym tłumaczeniem Księgi Psalmów. Uznawał to za jedną z najpilniejszych potrzeb, zważywszy na trudności z recepcją polszczyzny Biblii Wujkowej. Wprawdzie czcigodny przekład ks. Jakuba Wujka nadal pozostawał „Biblią polską”¹³, ale coraz głośniejsze były postulaty jej uwspółcześnienia bądź opracowania nowych tłumaczeń ksiąg biblijnych, przygotowanych na podstawie języków oryginalnych z uwzględnieniem metod i wymogów filologicznych.

Ks. prof. A. Klawek brał też aktywny udział w pracach istniejącego od 1924 r. Polskiego Towarzystwa Teologicznego¹⁴, wygłaszając na forum jego lwowskiego koła jedenaście referatów. W działalności tego gremium, wznowionej po II wojnie światowej i kontynuowanej do dzisiaj, dużą rolę odgrywali również inni bibliści lwowscy. W ciągu piętnastu lat działalności w okresie międzywojennym (1924-1939) Polskie Towarzystwo Teologiczne (PTT) odbyło trzy zjazdy naukowe. Pierwszy odbył się 11 i 12 IV 1928 r. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Obrady, prowadzone w pięciu sekcjach tematycznych, zgromadziły ponad 100 uczestników, w tej liczbie ok. 70 najwybitniejszych teologów polskich¹⁵. Drugi zjazd PTT, z udziałem gości zagranicznych, odbył się w dniach od 18 do 20 VIII 1933 r. w Warsza-

¹² Z. Zieliński (red.), *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, Lublin 1981, s. 254; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 542-545. Po wznowieniu czasopisma, w 1949 r., na jego łamach ukazał się naukowy debiut ks. Karola Wojtyły, czyli jego rozprawa doktorska *Quaestio de fide apud S. Joannem a Cruce*; W. Chrostowski, *Collectanea Theologica*, w: G. Polak (red.), *Wielka Encyklopedia Jana Pawła II*, t. 1, Warszawa 2005, s. 259.

¹³ W. Chrostowski, *Geneza i oddziaływanie Biblii ks. Jakuba Wujka*, w: tenże (zebr. i oprac.), *Pan moim światłem. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Jerzego Chmiela w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 100-125.

¹⁴ J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 535-542.

¹⁵ *I Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego we Lwowie*, Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy 17(1928)4, s. 188-191; *Pierwszy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego we Lwowie*, Wiadomości dla Duchowieństwa 15(1928)7-9, s. 278; *Pierwszy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego*, Przegląd Teologiczny 9(1928)3, s. 199-208; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 541-542.

wie¹⁶. Uczestniczyła w nim delegacja Uniwersytetu Jana Kazimierza, z której 7 osób wygłosiło referaty, w tym dwa biblijne (ks. prof. A. Klawek i ks. prof. Sz. Szydelski)¹⁷. Trzeci, a zarazem ostatni przed II wojną światową, zjazd PTT odbył się od 30 VIII do 1 IX 1938 r. w Krakowie. Został zorganizowany wspólnie ze Związkiem Zakładów Teologicznych w Polsce¹⁸, udział w nim wzięło 10 przedstawicieli lwowskiego środowiska naukowego, w tym 4 biblistów.

Ks. prof. A. Klawek pracował w Katedrze Nauk Biblijnych Starego Testamentu. Na równoległej Katedrze Nauk Biblijnych Nowego Testamentu wykładał ks. prof. Piotr Stanisław Stach¹⁹. Właśnie z jego osobą łączy się inicjatywa zorganizowania pierwszego zjazdu biblistów polskich, który odbył się w dniach 31 III i 1 IV 1937 r. w Krakowie²⁰. U początków leżała dyskusja na temat zasadności nowego tłumaczenia Biblii na język polski. Zapoczątkował ją ks. prof. J. Archutowski (1879-1944) krytycznym artykułem *Uwagi o nowych przekładach Pisma św.*, na który P. Stach odpowiedział w tekście *O potrzebie nowego polskiego przekładu Pisma św.*²¹ „W artykule powyższym – napisał P. Stach – stwierdziłem wyraźnie, że w dzisiejszych czasach nie należy poprzestawać na dotychczasowych wydaniach Pisma św., które jak to wykazał ks. Archutowski mają swe braki (zwłaszcza wydanie poznańskie St. T.), lecz należy dążyć do opracowania i wydania zupełnie nowego przekładu Pisma św., o który od stu lat upominało się społeczeństwo polskie w osobach przede wszystkim niektórych biskupów i biblistów polskich”²². Lwowski profesor tak uzasadniał swój

¹⁶ *Drugi walny zjazd teologiczny w Polsce*, *Collectanea Theologica* 14(1933)3-4, s. 269-272.

¹⁷ J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 542.

¹⁸ [Sz.] Szydelski, *Zjazd Teologiczny w Krakowie*, *Gazeta Kościelna* 45(1939) nr 40, s. 633-635; S. Wyszynski, *Zjazd Związku Zakładów Teologicznych i Towarzystwa Teologicznego w Krakowie*, *Ateneum Kapłańskie* 24(1938)42, s. 177-186; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 542.

¹⁹ L. Grzebień, *Stach Piotr*, w: tenże, *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 7, Warszawa 1983, s. 154-155; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 207-217.

²⁰ P. Stach, *Pierwszy zjazd biblistów polskich w Krakowie*, *Collectanea Theologica* 18(1937)3-4, s. 701-711.

²¹ Zob. *tamże*, s. 701.

²² *Tamże*.

postulat i tłumaczył, jak doszło do jego realizacji: „Polska bowiem nie może pod tym względem stać niżej od innych narodów katolickich, które w ostatnich czasach postarały się już o takie tłumaczenia. Ponieważ zaś dokonanie nowego przekładu naukowego z tekstów oryginalnych i przygotowanie doń odpowiednich komentarzy przekracza w dzisiejszych warunkach siły jednego choćby nawet najbardziej utalentowanego biblisty, przeto proponowałem, by sprawą nowego przekładu zajęli się egzegeci polscy pod kierunkiem ks. prof. Archutowskiego na najbliższym zjeździe teologicznym, który ma się odbyć w Krakowie wiosną 1938 r. Pisząc te słowa nie przypuszczałem ani na chwilę, że projektowany przeze mnie zjazd biblistów odbędzie się w Krakowie już w roku bieżącym. Ks. A. bowiem, uznając rzuconą przez mnie myśl za całkiem realną i słuszną, nie chciał sprawy wydania nowego przekładu Pisma św. opóźnić choćby tylko o jeden rok, lecz po porozumieniu się ze mną postanowił urządzić zjazd biblistów podczas feryj wielkanocnych b.r.”²³ Ks. prof. Archutowski i jego krakowscy współpracownicy wystosowali zaproszenie, w którym czytamy: „Uważamy, że dziś przyszedł czas, aby bibliści polscy podjęli się trudu i postarali o nowy przekład Pisma św., a przy tym nie z łacińskiej Wulgaty (poprawienie jej tekstu nieprędko będzie ukończone), ale z języków oryginalnych i przede wszystkim dla użytku prywatnego i naukowego. Inne narody katolickie posiadają po kilka przekładów Pisma św.”²⁴ W skład komitetu organizacyjnego weszli księża profesorowie: J. Archutowski, P. Stach i F. Rosłaniec. Nie obyło się bez obaw. Zwołanie zjazdu „połączone było jednak z pewnym ryzykiem, gdyż zaproszeni mogli nie doceniać potrzeby zjazdu, a tem samem i potrzeby nowego przekładu polskiego Pisma św. z języków oryginalnych, albo też mogli uważać zjazd w obecnych warunkach za przedwczesny i nie rokujący pomyślnych wyników. Na szczęście tak się nie stało”²⁵. Na ogólną liczbę około 50 biblistów polskich na zjazd w Krakowie przybyło 30 wykładowców pracujących w 16 ośrodkach teologicznych na terenie całego kraju. Najliczniej było reprezentowane środowisko krakowskie (9 osób) i lubelskie (5 osób, w tym tylko jedna z KUL-u), natomiast ze Lwowa przybyły 3 osoby, po 2 z Warszawy i Poznania, oraz po jednej z innych ośrodków, od Dubna i Łucka po

²³ *Tamże*.

²⁴ P. Briks, *Kronika spotkań biblistów polskich*, s. 163.

²⁵ P. Stach, *Pierwszy zjazd biblistów polskich w Krakowie*, s. 702.

Pelplin i Wilno. Na zjazd przyjechał także o. Ludwik Semkowski SJ, profesor Instytutu Biblijnego w Rzymie, co uznano za znak, że „tak O. Ledóchowski, generał O. Jezuitów, jak O. Bea, rektor Instytutu Biblijnego, którzy umożliwili naszemu wybitnemu Rodakowi przyjazd do Polski, doceniali w całej pełni potrzebę zjazdu biblistów i jego znaczenie dla rozwoju katolickiej nauki biblijnej”²⁶.

Sława organizatora zjazdu w Krakowie stała się udziałem ks. prof. R. Archutowskiego²⁷, lecz znaczącą rolę odegrał także ks. prof. P. Stach. Udział w zjeździe wzięli dwaj inni bibliści lwowscy (A. Klawek i Sz. Szydelski)²⁸. Obrady dotyczyły problematyki translatorskiej. Ks. prof. Walery Prokulski („Bobolanum” w Lublinie) wygłosił referat *O przekładzie ks. Wujka i znaczeniu jego w Kościele polskim*, zaś redemptorysta, o. K. Smoroński (Tuchów), mówił *O znaczeniu Wulgaty w Kościele katolickim*. Obaj podkreślali, że ani uświęcony wielowiekową tradycją przekład Jakuba Wujka ani dyscyplinarny w swojej wymowie, a nie dogmatyczny dekret Soboru Trydenckiego o autentyczności Wulgaty, nie wykluczają celowości dokonania nowego przekładu ksiąg świętych na język polski. W takim samym kierunku szła refleksja ks. prof. P. Stacha zawarta w wystąpieniu *O potrzebie nowego przekładu Pisma św. na język polski i jego charakterze*, oraz referaty o. L. Semkowskiego (*O nowych przekładach katolickich Pisma świętego*) i ks. prof. R. Archutowskiego (*O wzorze nowego przekładu Pisma św.*). Drugi zawierał sugestię, by wzorem dla przekładu na język polski uczynić niemieckie wydawnictwo „Bonner Bibel”. Istotne metodyczne zagadnienia translatorskie zostały poruszone przez kolejnych referentów: *Strona literacka przekładu Pisma świętego* (prof. Ignacy Chrzanowski), *O metodzie przekładania Pisma św. na język polski* (ks. Józef Kruszyński), *Czy i jak przekładać hebraizmy* (o. F. Bogaczewicz), *O zasadach i wzorach komentarza polskiego* (ks. prof. W. Gronkowski). Plany przygotowania nowego przekładu Biblii stały się na tyle zaawansowane, że omawiano najważniejsze problemy i wyzwania związane z jego urzeczywistnieniem i wydaniem drukiem. Niemało czasu poświęcono projektowi opracowania naukowego komentarza do Biblii. Całość miała się skła-

²⁶ Tamże.

²⁷ F. Gryglewicz, Archutowski Józef ks., w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1973, kol. 889.

²⁸ J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 552,

dać z 16 tomów po około 600 stron każdy, przy czym 12 tomów miało zawierać Stary Testament. Przy sposobności zjazdu staraniem ks. prof. Archutowskiego ukazał się pierwszy numer czasopisma „Przegląd Biblijny”.

Obradom towarzyszyły ożywione dyskusje, których rezultatem stała się ostateczna decyzja o podjęciu prac nad przekładem i komentarzem do całej Biblii. Projekt osadzono w konkretnej perspektywie czasowej: „Jeśli chodzi o czas wykonania przekładu i komentarza to zdaniem zebranych na zjeździe biblistów całość mogłaby być gotowa – przy zgłoszeniu się odpowiedniej liczby współpracowników = najwcześniej w przeciągu 10 lat. Byłoby oczywiście rzeczą bardzo pożądaną, by całe wydawnictwo mogło być ukończone w r. 1946 t. j. na czterechsetni jubileusz dekretu soboru trydenckiego odnoszącego się do Pisma św.”²⁹ Praktyczny charakter zjazdu znalazł wyraz w ustaleniach dotyczących niektórych rozwiązań redakcyjnych i finansowych oraz powołaniu komitetów czuwających nad realizacją poszczególnych etapów wyznaczonych prac³⁰. Nad realizacją projektu miał czuwać Główny Komitet, który tworzyli księża profesorowie: J. Archutowski, Gronkowski, J. Kruszyński i Stach, oraz dwa podkomitety, odpowiednio do Starego (J. Archutowski, W. Gronkowski, A. Klawek, Mazerski i Styś SJ) oraz Nowego Testamentu (Bogaczewicz, E. Dąbrowski, K. Kowalski, Rosłaniec i S. Stach). Komitety miały wypracować dokładny plan wydawnictwa i wytyczne dla poszczególnych współpracowników i przedstawić je w 1938 r. w Krakowie podczas III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Na tę okoliczność zaplanowano też wydanie drugiego numeru „Przeglądu Biblijnego”.

Nie sposób przecenić znaczenia tego historycznego zjazdu biblistów polskich. Patrząc ze znacznej perspektywy czasowej, miał on niemalże profetyczną wymowę. Zaskakuje i uderza niezwykle praktyczny charakter i cel spotkania: chodziło o potwierdzenie i urzeczywistnienie planów opracowania nowego przekładu Biblii na język polski. Miał to być przekład z języków oryginalnych, co oznaczało przełamanie obowiązujących wtedy standardów w tej dziedzinie, a także kilkunastuletnich przyzwyczajęń językowych, kulturowych i teologicznych. Ponieważ Biblią Kościoła katolickiego wciąż pozostawała łacińska Wulgata, czytana w liturgii, lecz

²⁹ *Tamże*, s. 709.

³⁰ *Tamże*, s. 710; zob. także L. Stachowiak, *Katolicka biblijstka polska w latach 1900-1945*, w: B. Bejze (red.), *W kierunku chrześcijańskiej kultury*, Warszawa 1978, s. 566.

niezrozumiała dla ogółu wiernych, ambicją autorów przedsięwzięcia było ofiarowanie tekstu Biblii jak najliczniejszej rzeszy wiernych oraz wszystkim zainteresowanym naukowymi studiami biblijnymi. W polskich warunkach była to myśl nowatorska i nie wszyscy podzielali entuzjazm i wolę jej realizacji. Nie brakowało głosów przeciwnych, które z jednej strony chciały bronić tłumaczenia Wujkowego, natomiast z drugiej kwestionowały potrzebę upowszechniania treści ksiąg świętych. Znaczący był również pomysł zbiorowego opracowania całościowego komentarza, wzorowanego na „Bonner Bibel”. Bibliści zebrani w Krakowie nie tylko formułowali teoretyczne postulaty, lecz wychodzili im naprzeciw. Przykładowo, koszty przedsięwzięcia oszacowano na ok. 60 – 80 000 zł, a świadectwem entuzjazmu i zaangażowania stało się ofiarowanie przez ks. J. Archutowskiego sumy 5 000 zł. Godny najwyższego uznania był także pomysł wykładów otwartych, przeznaczonych dla szerokiej publiczności. Odbyły się one na zakończenie pierwszego i drugiego dnia zjazdu. Ks. prof. F. Rosłaniec omówił temat *Stary i Nowy Testament*, natomiast ks. prof. Sz. Szydełski: *Hellenizm i chrześcijaństwo*. Te prawdziwie pionierskie przedsięwzięcia osadzone były w specyfice życia akademickiego wyczulonego na potrzeby popularyzatorskie i pastoralne.

Podczas III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Teologicznego okazało się, że prace nad przekładem Pisma Świętego nie postępują tak dynamicznie, jak się to zapowiadało. Tym niemniej trwały, tak samo jak prace nad ostatecznym stworzeniem zespołu i wypracowaniem wytycznych dla komentarza do poszczególnych ksiąg biblijnych. Atmosfera polityczna gęstniała coraz bardziej, a napaść hitlerowskich Niemiec i stalinowskiego Związku Radzieckiego we wrześniu 1939 r. na Polskę położyła kres wspaniałym ambicjom i zamiarom biblistów polskich. Po zakończeniu wojny trzeba było czekać kilkanaście lat na reaktywowanie śmiałego projektu, który został zrealizowany dopiero w 1965 r. jako tzw. Biblia Tysiąclecia.

Ruch biblijny w Polsce w latach 1945-1958

Skutki II wojny światowej dla Polski, Polaków, Kościoła katolickiego i kultury polskiej były katastrofalne, a straty, jakie poniosła teologia polska, przeogromne. Spośród teologów, którzy zginęli lub zostali zamordowani przez okupantów „najwięcej – napisał ks. W. Smereka – zginęło bibli-

stów”³¹. Zaprowadzanie siłą od 1944 r. nowego porządku społeczno-politycznego oraz znaczne przesunięcie granic państwa na zachód, skutkiem którego Wilno i Lwów znalazły się poza terytorium Polski, spowodowały, że wielu nauczycieli akademickich, którzy przeżyli wojnę, musiało się zaadaptować do absolutnie nowych warunków. Dokonano głębokiej reorganizacji, także personalnej, uniwersytetów i wydziałów teologicznych, także w zakresie obsadzania katedr biblijnych. Część teologów nie wróciła już do pracy naukowej, inni podjęli ją częściowo, jeszcze inni nauczali w seminariach duchownych i stali się bardziej wychowawcami oraz moderatorami alumnów niż uczonymi.

Mimo licznych i wielkich trudności życie naukowe powoli się odradzało³². Świadczyły o tym przewody doktorskie i habilitacyjne, wydawane prace i rozprawy, artykuły naukowe i popularne, wykłady, referaty i odczyty, a nawet nowe tłumaczenia ksiąg biblijnych. Ukazywały się one w kraju i za granicą, zwłaszcza w Anglii i USA, gdzie konsolidowała się liczna i wpływowa Polonia. Wkrótce po wojnie, 25 i 26 IX 1946 r., w Lublinie odbył się Zjazd Teologiczny, na którym dokonano przeglądu strat wśród uczonych. Jeszcze przed wojną obok Polskiego Towarzystwa Teologicznego, odrodzonego w 1946 r. w Krakowie, istniała organizacja o nazwie Związek Zakładów Teologicznych (ZZT), mająca swoją siedzibę w Warszawie, powstała 1 XI 1921 r. za aprobatą episkopatu Polski oraz Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego. Jej działalność obejmowała przede wszystkim seminaria duchowne i instytuty teologiczne, lecz do współpracy zaproszono również uniwersyteckie wydziały teologiczne. Celem było pogłębianie kształcenia i wychowania alumnów, rozwój nauk teologicznych i popieranie wydawnictw naukowych oraz promowanie życia religijnego wychowawców i kleryków³³. W okresie międzywojennym odbyło się 7 zjazdów ZZT: w Lublinie (1923), Łomży (1925), Kielcach (1927), Łodzi (1929), Poznaniu (1931), Wilnie (1933) i Częstochowie (1936)³⁴. Na ostatnim przed wojną zjeździe w Częstochowie ks. prof. Sz. Szydelski wygłosił referat o potrzebie ścisłej

³¹ W. Smereka, *Ruch biblijny w Polsce*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 1(1948)2, s. 97.

³² *Tamże*, s. 97-101; M. Wolniewicz, *Ośrodki badań i studiów biblijnych w powojennym ćwierćwieczu*, w: J. Łach, M. Wolniewicz (red.), *Współczesna biblistyka polska 1945-1970*, Warszawa 1972, s. 239-248.

³³ J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie*, s. 547.

³⁴ *Tamże*, s. 548.

współpracy między Związkiem Zakładów Teologicznych a Polskim Towarzystwem Teologicznym. Nietrudno zauważyć, że miejsca przedwojennych zjazdów, z wyjątkiem Wilna, w sytuacji powojennej leżały nadal w granicach Polski, co sprzyjało inicjatywom zmierzającym do odrodzenia działalności tej organizacji. Drugi czynnik, który zdecydował o jej przetrwaniu, to fakt, że przed wojną czynny udział w jej pracach brały seminaria duchowne, które po zakończeniu wojny kontynuowały bądź wznowiły kształcenie i wychowywanie przyszłego katolickiego duchowieństwa polskiego.

Duże znaczenie dla stymulowania w Polsce, tuż po wojnie, katolickiego ruchu biblijnego miała zwołana 15 I 1947 r. w Krakowie przez ks. prof. A. Klawka konferencja Księżych Rektorów Seminariów³⁵. Wprawdzie adresatami podjętych ustaleń byli alumni seminariów duchownych, lecz taka praca od podstaw miała wielkie znaczenie dla przyszłego duszpasterstwa. Za istotne uznano także wykorzystywanie nowych środków, jak np. przeżrocza i filmy o Ziemi Świętej, oraz działalność odczytową i popularyzatorską, szczególnie w środowisku akademickim, nawiązując w ten sposób do podobnych przedsięwzięć sprzed wojny. Miało temu służyć tworzenie oddziałów (fili) Stowarzyszenia św. Hieronima oraz aktywność Sekcji Biblistów, założonej w 1922 r. przez ks. prof. J. Archutowskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Krakowska konferencja nie została jednak wyraźnie połączona ze zjazdem sprzed 10 lat ani ze zjazdem teologicznym w Lublinie, który odbył się kilka miesięcy wcześniej. Nie wiadomo, z jakich powodów zabrakło koordynowania tych wydarzeń, tak by stały się ogniwami ustalonej tradycji. Być może wpływała na to słaba po wojnie integracja biblistów rozproszonych w różnych ośrodkach; w grę mogły też wchodzić ambicje poszczególnych środowisk naukowych i osób. Te aspekty zasługują na pewno na rzetelne i wnikliwe badania.

Wygląda na to, że w coraz trudniejszych warunkach powojennych postanowiono mocniej koordynować, a nawet połączyć działalność PTT i ZZT³⁶. Miało to miejsce na Drugim Zjeździe Teologicznym w dniach od 6 do 8 IV 1948 r. w Krakowie³⁷. „Dwie ogólnopolskie organizacje teolo-

³⁵ W. Smereka, *Ruch biblijny w Polsce*, s. 100.

³⁶ Wskazuje na to anonimowe i pozbawione datowania sprawozdanie *Drugi Zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie* zamieszczone na łamach pierwszego numeru wznowionego po wojnie czasopisma *Collectanea Theologica* 21(1949)1, s. 156-163.

³⁷ W. Smereka, *Ze Zjazdu Teologicznego w Krakowie*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 1(1948)4, s. 254-263.

giczne, Towarzystwo Teologiczne i Związek Zakładów Teologicznych – czytamy – działające oddzielnie przed ostatnią wojną, nie znalazły już podstawy do dalszego odrębnego istnienia, bo zakres działania i metoda pracy teologicznej jest zasadniczo jednakowa i niezależna od zakładu i miejsca pracy. A zadaniem teologii jest udoskonalić metodę naukową, by zbliżyć teologię do obecnej umysłowości, wykształconej na nauce obiektywnej, współczesnej”³⁸. Wśród rozmaitych zgłoszonych wtedy postulatów na szczególną uwagę zasługują dwa, a mianowicie utworzenie państwowych wyższych uczelni z wydziałami teologicznymi na odzyskanych Ziemiach Zachodnich i Północnych, szczególnie we Wrocławiu³⁹, oraz opracowanie nowego przekładu Biblii na język polski. Nowo wybrany zarząd, któremu przewodniczył ks. prof. Paweł Chojnacki, podjął konkretne zobowiązanie: „Nowemu Zarządowi zlecono do wykonania szereg rezolucyj, jak np. wydanie polskiego tłumaczenia całego Pisma św. z tekstów oryginalnych”⁴⁰. W ten sposób podjęto pomysł sprzed wojny, aczkolwiek nie wiadomo, czy i na ile uczestnicy nawiązywali do ustaleń poczynionych na zjeździe w 1937 r. Natomiast godna podkreślenia jest dość dalekosiężna perspektywa polegająca na tym, że zajmowano się uzgodnieniem „planu teologicznej nauki polskiej na najbliższą przyszłość, z uwzględnieniem uczczenia 1000-rocznicy chrztu Polski”⁴¹.

Obecność i wkład licznego w tamtych warunkach zespołu biblistów na Drugim Zjeździe Teologicznym były widoczne⁴². Obradom Sekcji Biblij-

³⁸ *Drugi Zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie*, s. 156.

³⁹ „Wśród ośrodków pracy naukowej teologicznej w Polsce uderza brak państwowej, wyższej uczelni o poziomie uniwersyteckim na naszych ziemiach zachodnich. Tych ziemiach, które przepojone były katolicką kulturą niemiecką. Należy uznać za jakieś niezrozumiałe zaniedbanie, że przy naszych uniwersytetach na Zachodzie dotąd nie ma jeszcze choćby jednego Wydziału Teologicznego. Czy katolicy polscy, zamieszkujący te ziemie, mają być obsługiwani przez duchowieństwo bez kwalifikacji uniwersyteckich? Czy ma ustać tradycyjna praca teologiczna o sławie światowej we Wrocławiu? Dokąd tam nie zostanie powołany Wydział Teologiczny, dotąd nie może być mowy o nawiązaniu do dawniejszych owocnych studiów teologicznych” – *tamże*, s. 159. Paradoxem jest, że w 2005 r. istnieje w Polsce jedenaście uniwersyteckich wydziałów teologicznych, ale nie utworzono takiego wydziału na Uniwersytecie Wrocławskim.

⁴⁰ *Tamże*, s. 160.

⁴¹ *Tamże*, s. 254.

⁴² W. Smereka, *Ze Zjazdu Teologicznego w Krakowie. Obrady Sekcji Biblijnej*, s. 259-262.

nej przewodniczył ks. prof. S. Stach. Zebranie rozpoczęło wspomnieniem o biblistach, którzy zginęli podczas wojny. Wygłoszono cztery referaty: *Działalność X. W. Serwatowskiego na polu biblijnym* (ks. prof. S. Stach), *Prolegomena do dziejów Chrystusa* (ks. dr E. Dąbrowski), *Egzegetyczne podstawy tłumaczenia maryjnego Gen. 3,15* (ks. prof. Styś SJ) oraz *Teoria transformizmu w świetle teologii biblijnej* (o. dr Karol Winiarski CSSR). Zajmowano się również sprawami niezbędnych reform w nauczaniu Pisma Świętego w seminariach duchownych i na uniwersyteckich wydziałach teologicznych oraz problematyką duszpasterstwa biblijnego, zwłaszcza na poziomie parafii. Pod koniec sprawozdania z tego wydarzenia znajdujemy znamiennej informację: „Ks. Smereka referował sprawę założenia Stowarzyszenia wydawania Pisma św. i jego szerzenia; przypomniał, że ś.p. Ks. Archutowski w r. 1907 [sic!] takie Stowarzyszenie założył. W celu przeciwdziałania propagandzie biblijnej, kierowanej przez towarzystwa protestanckie, a zarazem w celu dania ludowi naszemu katolickiemu źródła nauki Chrystusowej, zawiązuje się Polskie Stowarzyszenie wydawania Pisma św. pod wezwaniem Ks. Jakuba Wujka”⁴³. Z dzisiejszej perspektywy trzeba powiedzieć, że inicjatywa ta niesłusznie została zapomniana. Jej zadania, z których najważniejsze stanowiło wydawanie Ewangelii, Nowego Testamentu bądź całej Biblii po najprzystępniejszych cenach, pokrywają się nie tyle ze statutowymi zadaniami utworzonego w 2003 r. Stowarzyszenia Biblistów Polskich, ile z celami Katolickiego Ośrodka Apostolatu Biblijnego⁴⁴ lub powstającym właśnie Dziełem Biblijnym im. Jana Pawła II. Mimo pewnych nawiązań do przedwojennej przeszłości polskiego ruchu biblijnego zabrakło jednak w 1948 r. w Krakowie wyraźnych przejawów kontynuowania ciągłości⁴⁵. Inaczej przedstawiała się sprawa ze zjazdami orientalistów polskich, które wyraźnie nawiązywały do przedwojennej tradycji. Już od 1946 r., gdy odbył się ich VIII Zjazd, organizowano takie naukowe spotkania niemal co roku, zapraszając do udziału również biblistów. Dopiero w późniejszym okresie, gdy status teologii

⁴³ *Tamże*, s. 262.

⁴⁴ A. Banaszek, *Katolicki Ośrodek Apostolatu Biblijnego*, *Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich* 2/2005 nr 2, s. 347-352.

⁴⁵ W ówczesnych sprawozdaniach oraz w późniejszym piśmiennictwie przedstawia się to wydarzenie jako Drugi Zjazd Teologiczny, z czego wynika, że za pierwszy uważano zjazd w 1946 r. w Lublinie.

w państwie nastawionym na odgórną ateizację narodu ulegał pogorszeniu, rozluźniała się i słabła współpraca biblistów z orientalistami.

Gdy w 1954 r. władze państwowe zlikwidowały wydziały teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Warszawskim, tworząc Akademię Teologii Katolickiej i Chrześcijańską Akademię Teologiczną, możliwości współpracy teologów i biblistów stały się początkowo jeszcze trudniejsze. Zmiany na lepsze zostały zapoczątkowane w klimacie odwilży politycznej 1956 r. Od 21 do 23 VIII 1956 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zorganizowano wykłady dla duchowieństwa, których tematem było Pismo Święte w duszpasterstwie współczesnym⁴⁶. Była to znakomita sposobność do spotkań i rozmów, także nieformalnych, biblistów z różnych ośrodków kraju, ułatwiająca nawiązanie ściślejszych między nimi kontaktów i współpracy. W ówczesnych okolicznościach Katolicki Uniwersytet Lubelski był miejscem najbardziej właściwym, a zważywszy na nieuregulowany kościelnie status ATK wręcz jedynym, do jej koordynowania. Znamienne, że w spotkaniu lubelskim brali udział także teologowie i bibliści warszawscy.

Doniosłe znaczenie miało spotkanie, które dwa lata później, od 9 do 11 IX 1958 r., odbyło się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a mianowicie Zjazd Księża Rektorów i Profesorów Polskich Zakładów Teologicznych⁴⁷. Wprawdzie P. Briks w swojej kronice naukowych spotkań biblistów wyszczególnia je jako drugie⁴⁸, ale jego rola polega na tym, że poprzedziło spotkanie, które odbyło się w następnym roku i w ścisłym tego słowa znaczeniu zapoczątkowało tradycję trwającą do dzisiaj. Zjazd w Lublinie w 1958 r. stanowi zatem kolejny, bardzo ważny składnik „protohistorii” dorocznych Sympozjów Biblistów Polskich. Pośród rozmaitych sekcji teologicznych Sekcja Biblijna była liczebnie i merytorycznie dobrze obsadzona. Jej obrady otworzył ks. prof. Stanisław Łach (1906-1983), dziekan Wydzia-

⁴⁶ H. Strąkowski, *Inauguracja zjazdu*, w: E. Dąbrowski (red.), *Pismo Święte w duszpasterstwie współczesnym*, Lublin 1958, s. 9-26. J. Stępień, *Przebieg zjazdu i jego znaczenie*, w: *tamże*, s. 275-285 oraz: *Homo Dei* 26(1957)1, s. 132-138.

⁴⁷ W. Tylloch (sic!), *Sprawozdanie z Obrad Sekcji Biblijnej. Zjazd Księża Rektorów i Profesorów Polskich Zakładów Teologicznych w Lublinie*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 11(1958)5, s. 448-456; *Wnioski [ze Zjazdu Księża Rektorów i Profesorów Zakładów Teologicznych w Polsce]. IX. Sekcja biblijna*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 8(1961)3, s. 110-111. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w Rzymie ukazało się sprawozdanie obcojęzyczne: E. Vogt, *Congressus, Biblica* 38/1957, s. 105-106.

⁴⁸ P. Briks, *Kronika spotkań biblistów polskich*, s. 165-166.

łu Teologii KUL, który powierzył przewodniczenie bp. dr. Henrykowi Strąkowskiemu. Ks. dr F. Kłoniecki podjął stale aktualny temat *Nauczanie nauk biblijnych w seminariach duchownych*. Dwa referaty miały profil teologiczny: ks. prof. Stanisław Styś (1896-1959) omówił temat *Nadprzyrodzony charakter profetyzmu izraelskiego w świetle pism prorockich*, a ks. prof. Jan Stępień (1910-1995) *Biblia a życie moralne człowieka*. Bodaj najważniejsze, wręcz programowe wystąpienie, zatytułowane *Najpilniejsze zadania bibliistyki Starego Testamentu*. Wygłosił w pierwszym dniu obrad ks. prof. Stanisław Łach. Podkreślając trudną sytuację katolickiej bibliistyki polskiej, położył nacisk na konieczność wysyłania na studia zagraniczne, przede wszystkim w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, większej liczby uzdolnionych kapłanów, by jak najszybciej nadrobić straty wojenne i dorównać stanowi bibliistyki europejskiej i światowej. Postulował również pilne opracowanie nowego przekładu ST z języków oryginalnych i nowego komentarza do Pisma Świętego. Dwa referaty dotyczyły organizacji studiów biblijnych i ich wymiaru duszpasterskiego. Ks. dr Felicjan Kłoniecki (1909-1990) przedstawił referat *Nauczanie nauk biblijnych w seminariach duchownych*, a o. dr Augustyn Jankowski OSB (*Rozwój nauk biblijnych a potrzeby duszpasterstwa polskiego*) wskazał na ścisłe związki między rozwojem bibliistyki a potrzebami pastoralnymi. Jego wystąpienie zamykały trzy wnioski: 1. Kształcenie kandydatów do kapłaństwa musi mieć na uwadze praktyczne zastosowanie otrzymywanej w seminarium wiedzy biblijnej; 2. Duchowieństwo parafialne powinno pogłębiać swoją wiedzę, także biblijną, na specjalnych kursach duszpasterskich oraz przez czytanie dobrych książek i prasy katolickiej; 3. Należy podjąć nowe inicjatywy oraz współpracę, które przyczynią się do integracji środowiska biblistów polskich. Bardzo wiele miejsca zajmowały dyskusje uczestników obrad.

Lubelskie obrady Sekcji Biblijnej miały w dużej mierze charakter informacyjno-organizacyjny. Ich znaczenie było przełomowe również dlatego, że podjęto uchwałę o organizowaniu corocznych zjazdów biblistów polskich. Stało się to możliwe z kilku powodów. Po pierwsze, katolicka bibliistyka polska, podobnie jak cała teologia, w nowych warunkach społeczno-politycznych okrzepła na tyle, że mogła podejmować w miarę samodzielne ustalenia. Po drugie, liczba prężnych ośrodków teologicznych, w których na poziomie akademickim uprawiano nauki biblijne była niewielka, a przewodził im Katolicki Uniwersytet Lubelski. Jego rola była powszechnie znana i uznana przez Kościół, zatem w naturalny sposób mogły stamtąd pocho-

działanie inspiracji i koordynowanie wspólnych przedsięwzięć. Po trzecie, wprawdzie nadal istniały napięcia między poszczególnymi ośrodkami naukowymi, zwłaszcza oficjalna nieufność wobec ATK, spowodowane bądź powiększone politycznymi decyzjami władz państwowych w 1954 r., ale bibliści osobście znali się, a tam, gdzie brakowało sprzyjającego klimatu, decydujące okazywały się więzi przyjaźni. Po czwarte, w Kościele wyraźnie zarysowywała się „wiosna biblijna”, która miała nastąpić wraz z II Soborem Watykańskim, i bibliści polscy przeczuwali, że potrzebny jest zbiorowy wysiłek oraz konsolidacja środowiska. Po piąte, na profil uprawiania nauk biblijnych wpływały pod wieloma względami nowe i pilne potrzeby pastoralne. W kontekście nasilającej się „naukowej” indoktrynacji społeczeństwa Kościół musiał mieć ludzi zdolnych do podjęcia konfrontacji, a także do przeszczepiania najnowszych osiągnięć biblijnych i archeologicznych na grunt katechezy i głoszenia słowa Bożego. Te okoliczności, oraz inne, wśród nich żmudny wysiłek kilku znakomitych biblistów, którzy stali się niekwestionowanymi promotorami ówczesnego postępu, przesądziły, że ruch biblijny w Polsce zyskał nowe impulsy. Jednym z najbardziej widocznych i obfitujących w dalekosiężne skutki przejawów jego ożywienia stało się zorganizowanie w następnym roku spotkania biblistów w Krakowie.

Seminarium Naukowe Polskich Biblistów, Kraków, 9-10 IX 1959

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zarówno I Zjazd Biblistów Polskich w 1937 r. w Krakowie, jak też zjazdy i konferencje w latach 1946-1948 oraz obrady Sekcji Biblijnej w 1958 r. w Lublinie, miały wszystkie znamiona spotkań, które można zestawiać i porównywać z tradycją utrwaloną obecnie jako Sympozja Biblistów Polskich. Faktem jest jednak, że organizatorzy i uczestnicy tych doniosłych wydarzeń nie wysuwali na pierwszy plan ich ciągłości, dlatego każda kolejna inicjatywa była traktowana niezależnie od poprzednich, podobnych co do charakteru i przebiegu. Dopiero Seminarium Naukowe, zorganizowane w 1959 r. w gmachu Częstochowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, stało się przełomem. Przesądziła o tym przede wszystkim perspektywa przyjęta przez organizatorów i w następnych latach podtrzymywana. Uwidoczniała

się ona w sprawozdaniach z tego⁴⁹ oraz kolejnych spotkań, z których jednoznacznie wynika, że mamy do czynienia z pierwszym ogniwem tradycji, która istnieje do dzisiaj.

Organizacja tego spotkania to rezultat starań Sekcji Biblijnej KUL i wysiłków trzech pracujących tam osób: ks. prof. S. Łacha, ks. prof. F. Gryglewicza i bp. dr. H. Strąkowskiego⁵⁰. Pomyślny przebieg, dobry klimat i poczynione ustalenia stanowiły w dużej mierze rezultat życzliwej współpracy biblistów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i warszawskiej Akademii Teologii Katolickiej. Z tych dwóch placówek, które w ówczesnych warunkach były jedynymi, aczkolwiek mającymi odmienne rodowody, katolickimi ośrodkami uniwersyteckimi w Polsce, rekrutowała się większość prelegentów. Obrady rozpoczął bp dr H. Strąkowski. W pierwszym dniu ks. prof. S. Łach (KUL) wygłosił referat *Problemy powstania Pięcioksięgu we współczesnej biblistyce*, poświęcony znaczeniu wellhausenowskiej teorii czterech źródeł w celu ustaleń dotyczących autorstwa i okoliczności powstania pierwszego zbioru Biblii Hebrajskiej. Jest naturalne, że ta problematyka będzie wracała podczas kolejnych spotkań biblistów polskich. Ks. prof. Jan Stępień (ATK) w referacie *Idea centralna prologu św. Jana* omówił problematykę pierwszego rozdziału czwartej Ewangelii kanonicznej, koncentrując się na jego relacji do całości dzieła i wątku naszego stosunku do Boga. Ks. prof. Feliks Gryglewicz (KUL) podjął temat *Kodeks aleksandryjski Pierwszej Księgi Machabejskiej*, zaś o. Augustyn Jankowski OSB omówił *Wkład Apokalipsy w apokaliptykę*. W drugim dniu ks. prof. Czesław Jakubiec (ATK) wygłosił referat *Autentyczność drugiej części Księgi Izajasza a zagadnienie istoty prorocstwa*, ks. prof. Stanisław Grzybek podjął temat *Pojęcie sprawiedliwości w pismach proroków Starego Testamentu*, a ks. prof. Lech Stachowiak *Etyka zrzeczenia z Qumran a etyka św. Pawła*. Rzut oka na personalia prelegentów, tematy referatów i ich problematykę nie zostawia wątpliwości, że w spotkaniu wzięli udział najlepsi ówcześni uczeni, którym biblistyka polska bardzo wiele zawdzięcza, a podjęte przez nich zagadnienia odzwierciedlają najistotniejsze kierunki i wyzwania badawcze. Godna pochwały jest równowaga w refleksji nad Starym i Nowym Testamentem, a także uwzględ-

⁴⁹ S. Grzybek, *Naukowe Seminarium Biblijne*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 12(1959)6, s. 589-590; F. Józwiak, *Seminarium Naukowe Polskich Biblistów*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 7(1960)3, s. 135-138.

⁵⁰ S. Grzybek, *Naukowe Seminarium Biblijne*, s. 590.

nienie żywo dyskutowanej w tamtym czasie problematyki qumrańskiej, którą w Polsce, podobnie jak w innych krajach, wykorzystywano jako teren silnie zideologizowanych ataków na chrześcijaństwo. Po referatach następowały dyskusje, które miały ten dobry skutek, że przyczyniały się do wymiany poglądów, a przez to do dalszej integracji środowiska biblistów.

Jedno z najważniejszych ustaleń podjętych w 1959 r. w Krakowie to wspólna decyzja o systematycznym organizowaniu podobnych seminariów naukowych w przyszłości. Postanowienie zostało dotrzymane. Następne Seminarium Naukowe Biblistów Polskich odbyło się w dniach od 5 do 7 IX 1960 r. w Warszawie. Mamy jednak do czynienia ze swoistym paradoksem. Warszawskie spotkanie miało miejsce w ramach kolejnego Zjazdu Księży Rektorów i Profesorów Polskich Zakładów Teologicznych, a więc kontynuowało tradycję sięgającą okresu przedwojennego i podjętą po II wojnie światowej. W tym znaczeniu stanowiło kolejne ogniwo tej znakomitej tradycji. Z drugiej strony bibliści zebrani w Warszawie mieli żywą świadomość, że poprzedniego roku w Krakowie zapoczątkowali nową tradycję, odzwierciedlającą wolę odbywania corocznych spotkań we własnym gronie. Świadczy o tym wymownie fakt, iż sprawozdanie ks. S. Grzybka nosi tytuł *Drugie Naukowe Seminarium Biblijne*⁵¹. Ta świadomość została potwierdzona w sporządzonych niezależnie od siebie sprawozdaniach z kolejnego spotkania biblistów, które odbyło się w 1961 r. w Gnieźnie⁵².

Nasuwa się kilka pytań. Najważniejsze brzmi: Dlaczego organizatorzy i uczestnicy Seminarium Naukowego w Krakowie w 1959 r. nie uwzględnili ciągłości z krakowskim zjazdem biblistów polskich sprzed ponad 20 lat ani ze spotkaniami biblistów, jakie odbyły się wkrótce po wojnie oraz w 1958 r.? Szukając odpowiedzi można się domyślać, że mamy do czynienia z zachwianiem poczucia kontynuacji, spowodowanym diametralnie odmiennymi uwarunkowaniami i okolicznościami, jakie nastąpiły po II wojnie światowej. W zjeździe przedwojennym wielką rolę odegrali bibliści lwowscy, którzy stworzyli podglebie dla inicjatywy zrealizowanej przez ks. prof.

⁵¹ Tenże, *Drugie Naukowe Seminarium Biblijne*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 13(1960)5, s. 484-486.

⁵² Tenże, *Trzecie Seminarium Biblijne*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 14(1961)5, 267-289; A. Szeinstejn, *III Naukowe Seminarium biblistów polskich*, Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce 14/1961, s. 310-311; *Trzeci Zjazd Biblistów polskich*, Tygodnik Powszechny 10/1961, s. 7.

J. Archutowskiego. Po wojnie środowisko lwowskie przestało istnieć, aczkolwiek pod koniec lat 50. XX w. żyli jeszcze dwaj jego czołowi promotorzy, czyli ks. prof. S. Stach i ks. prof. A. Klawek. Ks. prof. Archutowski zginął w 1944 r. w powstaniu warszawskim, a dziesięć lat później Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym niegdyś wykładał, został zamknięty. Obrady Seminarium Naukowego odbywały się w gmachu częstochowskiego WSD, a zatem nie kojarzono ich z przedwojennym środowiskiem akademickim. Nie bez znaczenia było zapewne i to, że inicjatywa organizowania dorocznych spotkań zrodziła się w środowisku biblistów z KUL i ATK. Tymczasem w zjeździe przed wojną brał udział tylko jeden wykładowca z KUL-u, a więc nie ukształtowała się tam żywa pamięć o doniosłości krakowskiego wydarzenia. Dla odmiany ATK stanowiła zupełnie nową placówkę naukową i wciąż szukała swego miejsca w krajobrazie teologii polskiej. Jej wykładowcy byli zwrócenii raczej ku przyszłości niż ku przeszłości. Być może nie bez wpływu na kształt i charakter nowej inicjatywy były względy polityczne. W warunkach powojennych kwestia ziem utraconych przez Polskę na wschodzie, a zatem także jakiegokolwiek podkreślanie polskości Lwowa, były tematem tabu. Wreszcie trzeba brać pod uwagę i tę okoliczność, że przedwojenny zjazd w Krakowie miał bardzo konkretny cel, a mianowicie przygotowanie i wydanie nowego polskiego tłumaczenia całego Pisma Świętego z języków oryginalnych oraz komentarza do wszystkich ksiąg świętych. Bibliści, którzy działali po II wojnie, mogli potraktować tamto wydarzenie jako swoiste spotkanie robocze, podczas gdy obrady w 1959 r. były zdecydowanie bardziej problemowe i wielokierunkowe.

Lecz i tutaj mamy do czynienia z osobliwym paradoksem. Nawiazanie do zjazdu w 1937 r. odżyło i znalazło wyraz pół wieku później. Sympozjum Biblistów Polskich, które odbyło się w dniach 16 i 17 IX 1987 r. w Częstochowie, w przyjętej od 1959 r. kolejności spotkań nosiło numer 24. Jego organizatorzy i sprawozdawca⁵³ przedstawiali je jednak jako jubileuszowe, 25. Sympozjum, powołując się na 25. rok działalności Sekcji Biblijnej przy Radzie Naukowej Konferencji Episkopatu Polski oraz niemożliwość zorganizowania spotkania w 1982 r. z powodu stanu wojennego. Szukając dalszych uzasadnień, przywołano również Zjazd Biblistów Polskich w 1937 r. w Krakowie, czemu sprzyjała okrągła rocznica, 50 lat, jakie od niego upły-

⁵³ T. Matras, *XXV Sympozjum Biblistów Polskich*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 41(1988)1, s. 84-86.

nęły. Ta decyzja stała się przyczyną pewnego zamieszania, ale to już zupełnie osobna sprawa.

Niejasności dotyczą relacji krakowskiego Seminarium Naukowego biblistów z 1959 r. do obrad Sekcji Biblijnej w ramach Zjazdu Rektorów i Profesorów Polskich Zakładów Teologicznych oraz Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Ani spotkania w latach 1946-1948, ani też krakowskie obrady w 1958 r. nie zostały uznane za właściwy początek ustalonej i podtrzymywanej tradycji. Sprawa jest tym dziwniejsza, że dla odmiany obrady biblistów w ramach uroczystego posiedzenia Polskiego Towarzystwa Teologicznego, które miało miejsce 6 VI 1962 r. również w Krakowie⁵⁴, bywały przedstawiane jako czwarte spotkanie, mimo że w dniach od 4 do 6 IX tegoż roku w gmachu Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu odbył się zjazd ponad 60 profesorów i wykładowców Pisma Świętego, traktowany jako składnik tradycji dorocznych sympozjów biblistów polskich⁵⁵. Ich kolejność ustaliła się na tyle, że spotkanie 1 i 2 IV 1964 r. w Zakopanem⁵⁶, nazwane Dniami Skupienia Polskich Biblistów, otrzymało numer piąty⁵⁷.

Wzgląd na etap, nazwany w niniejszym opracowaniu protohistorią, oraz na same początki tradycji dorocznych Sympozjów Biblistów Polskich, wynika nie tylko z doraźnej ciekawości. Chodzi o solidne dokumentowanie niezwykle interesujących dziejów teologii w Polsce, a w ich ramach dziejów katolickiej biblistyki polskiej. Na tym polu dokonano już bardzo wiele, a mimo to wciąż istnieją pewne niejasności i luki, wymagające dopowiedzenia i wyjaśnień. Zważywszy na ogromne trudności okresu powojennego, nie wszystko, co się wydarzyło i co jest naprawdę ważne, docze-

⁵⁴ Red., *Uroczyste posiedzenie Polskiego Towarzystwa Teologicznego*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 15(1962)3, s. 187.

⁵⁵ W czasopismach biblijnych i teologicznych nie znajdujemy żadnego sprawozdania z tego spotkania.

⁵⁶ Zaplanowane na 1963 r. spotkanie biblistów we Wrocławiu z powodu panującej w mieście epidemii zostało odwołane.

⁵⁷ F. Gryglewicz, *Piąte dni skupienia polskich biblistów*, Zakopane, 1-2 IV 1964 r., *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 12(1965)1, s. 77-78.

kało się wystarczającej dokumentacji na piśmie. Ponadto niektóre istniejące przyczynki są bardzo trudno dostępne. Po prawie pół wieku, jakie upłynęło od zapoczątkowania tradycji systematycznych spotkań biblistów polskich, żyją już tylko bardzo nieliczni uczestnicy i świadkowie tamtych wydarzeń. Tym pilniejsza staje się więc potrzeba ocalenia wszystkiego, co rzuca światło na pracę naukowo-badawczą i dydaktyczną oraz osiągnięcia naszych poprzedników. Istotnym motywem do zintensyfikowania wysiłków w tym przedmiocie jest to, że trzeba również poznawać korzenie, z których wyrosło utworzone 6 XII 2003 r. Stowarzyszenie Biblistów Polskich. Na gruncie wszechstronnej i pełnej wiedzy o przeszłości można owocnie osadzić nowy wkład, podejmując i rozwijając to, czego z wielkim poświęceniem i przy ogromnym nakładzie sił i środków dokonali bibliści z pokoleń, które nas poprzedziły.

Ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski, SBP 1